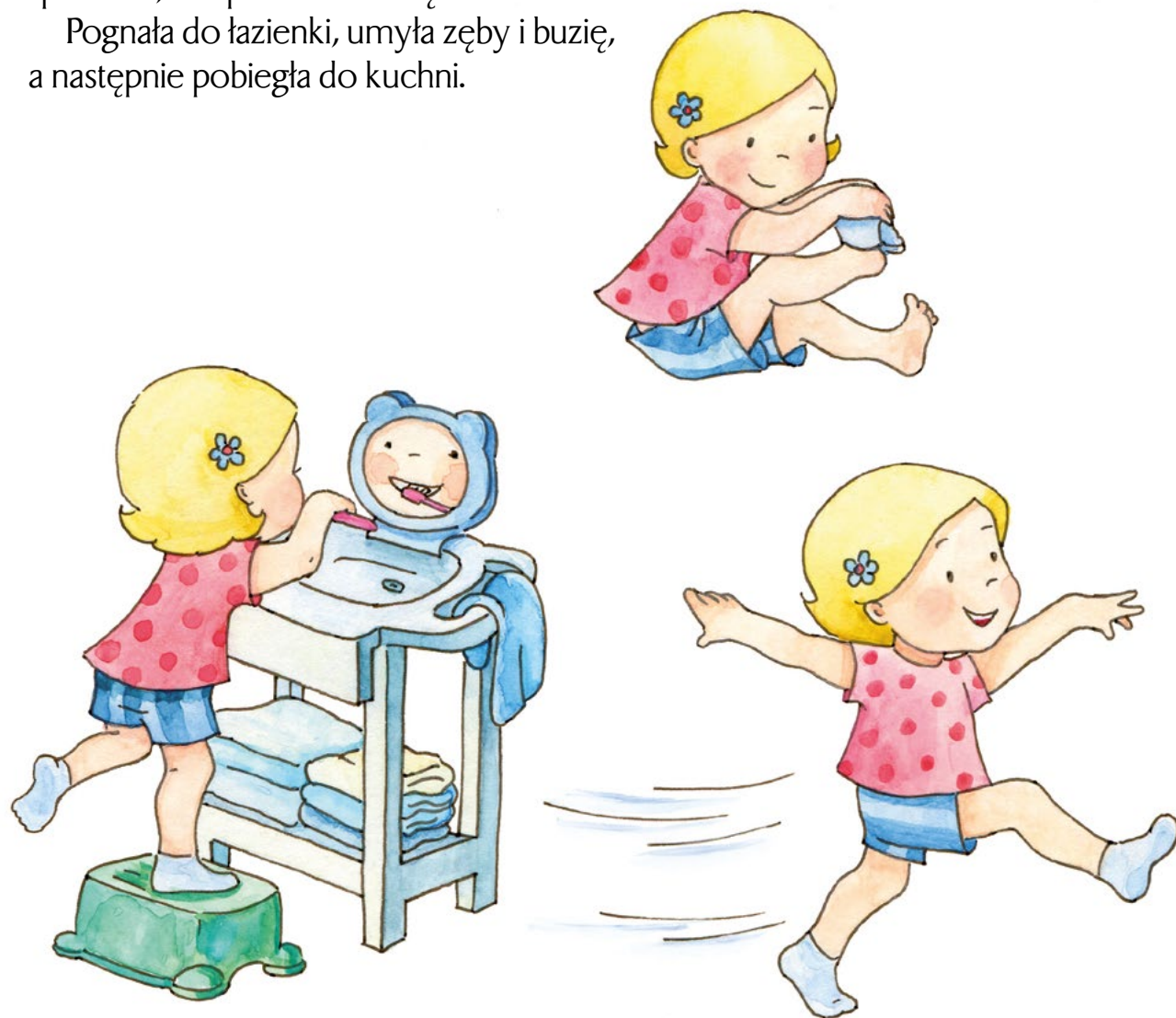


Julcia wyskoczyła szybko z łóżka i ubrała to, co przygotowała dla niej mama: majtki, spodenki, skarpetki i koszulkę.

Pognała do łazienki, umyła zęby i buzię, a następnie pobiegła do kuchni.



– Jestem gotowa! – zawołała.

– Super – odpowiedziała mama. –
Ruszamy więc do sklepu, a w drodze powrotnej wstąpimy po owoce.



U babci w ogrodzie, na krzaczkach, rosną pyszne maliny, porzeczki i truskawki.
Będą idealnie pasowały do naszych dzisiejszych wypieków!



W sklepie mała Julia i mama kupiły składniki potrzebne do zrobienia muffinek. W koszyku z zakupami znalazły się: jajka, masło, cukier, proszek do pieczenia i mleko.

